

Protokół nr 8/2011

z wspólnego posiedzenia Komisji Spraw Obywatelskich i Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Przestrzennej w dniu 31.05.2011r.

*Posiedzenie Komisji odbyło się w Urzędzie Miasta i Gminy Serock, Rynek 21.
Początek posiedzenia o godz. 14⁰⁰.*

Otwarcia posiedzenia w imieniu dwóch komisji dokonał Przewodniczący Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Przestrzennej Wiesław Żmijewski, który powitał zaproszonych gości. Następnie poinformował, że w posiedzeniu komisji bierze udział 11 radnych, w tym 6 członków Komisji Spraw Obywatelskich i 6 członków Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Przestrzennej (jeden radny to członek obu komisji- Marek Biliński); stanowi to quorum, przy którym każda z komisji może obradować (**lista obecności- załącznik nr 1 i 2**). Ponadto w posiedzeniu komisji uczestniczyli: Burmistrz Miasta i Gminy Serock Sylwester Sokolnicki, Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Serock Józef Zając, Sekretarz Miasta i Gminy Serock Tadeusz Kanownik, Skarbnik Miasta i Gminy Serock Monika Ordak oraz Kierownik Referatu Obsługi Rady Miejskiej i Spraw Prawnych (RMP) Rafał Karpiński (**lista obecności- załącznik nr 3**).

***Przewodniczący Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Przestrzennej
Wiesław Żmijewski***

Przedstawił następujący porządek posiedzenia:

1. Rozpatrzenie i zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu Miasta i Gminy Serock za 2010r.
2. Sprawy różne.

Do przedstawionego porządku posiedzenia nie wniesiono żadnych uwag.

1.

Rozpatrzenie i zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu Miasta i Gminy Serock za 2010r.

Burmistrz Sylwester Sokolnicki

Przypomniał, że uchwała budżetowa została podjęta 27 stycznia 2010r., dokonaliśmy w ciągu roku 6 zmian w budżecie w drodze uchwał Rady Miejskiej. Na koniec roku 2010 pomimo niezbyt korzystnych warunków otoczenia można rzec jednoznacznie, że jeśli chodzi o budżet, jego realizacja była co najmniej zadowalająca. Przyjmując uchwałę budżetową, zakładaliśmy spory deficyt. Był on także wynikiem wielkiej niewiadomej, jeśli chodzi o realizację dochodów z zewnętrznych źródeł, a mimo wszystko mieliśmy dosyć ambitny budżet i jego wynik na koniec roku był bardzo przyzwoity. Osiągnięto to w dwojaki sposób. Po pierwsze narzuciliśmy dosyć mocne rygory wydatkowe, czyli znacznie ograniczyliśmy wydatki. Z drugiej strony na koniec roku udało się zwiększyć dochody głównie poprzez gospodarkę mieniem komunalnym. Trafiła się taka sytuacja, że mimo, że przez cały rok nie było zainteresowania zakupem gruntów, to koniec roku należał do wybitnie korzystnych, ponieważ udało się sprzedać grunty, na które do tej pory nie było osób chętnych. Spowodowało to, że dochody zostały zrealizowane ponad zakładaną prognozę, czyli ponad 100%, natomiast sztywne rygory wydatkowe spowodowały, że wydatki zostały zrealizowane w 97%. Spowodowało to, że zakładany pierwotnie deficyt został maksymalnie ograniczony, nie udało się go całkowicie wyeliminować, niemniej jednak wynik jest bardzo przyzwoity. Jeśli chodzi

o wszystkie inne kwestie, rygory wydatkowe nie spowodowały znacznego spadku poziomu świadczonych usług. Powiedział, że jeśli chodzi o dochody, budżet gminy składa się z dwóch części. Pierwsza część- bardzo istotna to podatki i opłaty lokalne, które realizujemy sami. Jest to mniej więcej 50% dochodów. Mamy bardzo wysoki procent dochodów własnych, co jest niezwykle korzystne. Gminy, które mają dosyć niskie dochody własne, są uzależnione tylko i wyłącznie od pieniędzy zewnętrznych. W naszym przypadku jest to około 50% dochodów własnych, pozostałą część stanowią środki pochodzące z finansów publicznych. To co się dzieje w Polsce już trzeci raz z rzędu, czyli kryzys finansów publicznych, a więc brak pieniędzy w kasie, przeszkadza, lecz nie powoduje deprecjacji wszystkich celów, które chcemy realizować. To, że mamy własne dochody stosunkowo wysokie i zwiększamy je praktycznie co roku, jest dosyć pozytywne dla realizacji celów. Powiedział, że 50% środków z budżetu państwa to tzw. „papierowe pieniądze”. Największym „papierowym pieniądzem” jest podatek dochodowy od osób fizycznych PIT. Jeśli chodzi o PIT, rok 2010 został zrealizowany dosyć dobrze, ponieważ w 97%. Podatek ten pochodzi z budżetu państwa, nie mamy na niego żadnego wpływu. Dodał, że znaczna część środków finansowych jest poświęcona wydatkom bieżącym. Przepisy prawa są skonstruowane w taki sposób, że bezwzględnie trzeba zabezpieczyć środki na wydatki bieżące i dopiero to co zostanie można przeznaczać na inne cele. Sfera wydatków bieżących powiększa się z różnych powodów, powoduje to, że coraz mniej jest środków na realizację innych zadań. Niemniej jednak udało się wygospodarować znaczne środki finansowe, które służyły m.in. budowie kanalizacji, wodociągów, modernizacji obiektów oświatowych i sportowych.

Radny Rafał Tyka

Zapytał jaką kwotę przeznaczyliśmy w 2010r. na transport i łączność?

Skarbnik Monika Ordak

Odpowiedziała, że przeznaczyliśmy kwotę 4 910 754,96zł. Są to wydatki bieżące i majątkowe, natomiast wydatki majątkowe stanowią zadania inwestycyjne.

Radny Rafał Tyka

Powiedział, że w sprawozdaniu z wykonania budżetu gminy Wieliszew na transport i łączność została przeznaczona kwota 1.087.325zł., wchodzą w to 2 linie ZTM.

Skarbnik Monika Ordak

Powiedziała, że na budowę dróg została przeznaczona kwota około 1.800.000zł, plus bieżące utrzymanie dróg.

Burmistrz Sylwester Sokolnicki

Powiedział, że nie możemy porównywać gminy do gminy. Jeśli jest pula pieniędzy, którą gmina może przeznaczyć na inwestycje lub remonty, od samorządu lokalnego zależy na jakie gałęzie pieniądze te zostaną przeznaczone, czy gmina będzie budowała drogi czy kanalizację czy też będzie dopłacała do ZTM-u. Jest to decyzja danej gminy. Powiedział, że 4 mln zł to powód do dumy, ponieważ kwota ta została przeznaczona na poprawę infrastruktury drogowej. Powstały drogi, np. ul. Ogrodowa, ul. Wyzwolenia w Serocku, droga w Zalesiu Borowym. Są to inwestycje, które wchodzą w skład tej kwoty. Jest to wydatek materialny, który pozostaje. Pociąga to za sobą konsekwencje związane z utrzymaniem tych dróg. Jest to powód do tego, że im więcej się wybuduje publicznych rzeczy, później pula pieniędzy na bieżące rzeczy jest coraz większa. Każda nowo wybudowana droga czy chodnik wymaga później odsnieżenia itd. Wydaje się, że w ubiegłym roku była rekordowa kwota, jeśli chodzi o wydatki na drogi. Gdziekolwiek byśmy nie pojechali, na zebrania wiejskie, ludzie zawsze

mówią o problemach z drogami. Jest to również konsekwencja tego, że gmina przechodzi transformację. Pola, które jeszcze 5 lat temu były zagospodarowywane w inny sposób, dzisiaj są osiedlami mieszkaniowymi. Wiadomo, że na tych polach, te drogi są tylko z nazwy, są na mapie, a tak naprawdę są bajorka. Stąd też duża pula pieniędzy była przeznaczona na te drogi. Natomiast Wieliszew ma swoje priorytety, być może uznał, że będzie woził ludzi a nie budował drogi. Możemy porównywać gminy ze względu na liczbę mieszkańców czy wielkość dochodów.

Radny Stanisław Krzyczkowski

Poprosił o wyjaśnienie zapisu: „Na koniec roku zobowiązania wymagalne nie wystąpiły, natomiast gmina posiadała należności wymagalne w wysokości 3.276.437,21zł i były to głównie należności z tytułu zaliczki alimentacyjnej, funduszu alimentacyjnego i należności podatkowe, czynsze oraz inne opłaty.”

Skarbnik Monika Ordak

Wyjaśniła, że zobowiązania wymagalne to takie zobowiązania, których termin płatności minął i na kwotę tych zobowiązań składają się opóźnienia w płatności podatków i opłat, czynszu oraz fundusz alimentacyjny, który od niedawna stanowi zadanie własne gminy.

Radny Stanisław Krzyczkowski

Zapytał dlaczego niektóre zmiany w budżecie były dokonywane w formie zarządzeń burmistrza a nie uchwałami Rady Miejskiej?

Burmistrz Sylwester Sokolnicki

Odpowiedział, że ustawa o finansach publicznych określa, które zmiany należą do kompetencji Rady Miejskiej a które do kompetencji Burmistrza.

Radny Rafał Tyka

Biorąc pod uwagę, że cały czas mówimy o trudnej sytuacji finansowej gminy, zapytał dlaczego kwota na organizację Święta Patrona Serocka wyniosła 110 tys. zł? Dlaczego nie ograniczyliśmy tych środków poprzez racjonalne zarządzanie tymi pieniędzmi, racjonalne ich wykorzystanie? Za kwotę, która została przeznaczona na angaż dla Piaska, można byłoby zaprosić dwóch innych artystów też tej samej klasy. Dlaczego ta kwota się nie zmniejszyła?

Burmistrz Sylwester Sokolnicki

Powiedział, że trzeba zadać pytanie dlaczego ta kwota się nie zwiększyła, ponieważ wszystko idzie w górę, w tym także transze dla artystów. Jest taka kwestia, czy chcemy mieć odpust czy porządną imprezę. Wychodzi z założenia, że jeśli wydaje się pieniądze, to na porządną imprezę. Wydaje się, że po frekwencji i zadowolonych minach osób wychodzących, warto wydać te pieniądze. Poza tym duża część tych pieniędzy pochodziła od sponsorów.

Radny Rafał Tyka

Zapytał dlaczego pozwalamy na marnotrawienie publicznych pieniędzy, pieniądze podatników poprzez zatrudnienie artysty za bardzo duże pieniądze, gdzie za tą kwotę można zatrudnić dwóch innych artystów.

Burmistrz Sylwester Sokolnicki

Powiedział, że zawsze jest tak, że gdy kończy się impreza, następnego dnia myśli się o kolejnej. Zawsze aktywność obywateli świadczy o tym czy impreza jest udana czy też nie. Po imprezie zastanawiamy się czy wybór wykonawcy był dobry czy też nietrafiony, bo nie

zawsze można trafić z gustami. Jest to też wynik szerokiej konsultacji środowiskowej, kogo albo co chcieliby zobaczyć ludzie. W kręgu zainteresowanych osób od jesieni ubiegłego roku było wiele zespołów. Niektórzy artyści stawiali warunki sprzętowe, których nie mogliśmy spełnić, ponieważ są zespoły przypisane do sprzętu, do odpowiedniej sceny, do odpowiedniego nagłośnienia, którego nie jesteśmy w stanie energetycznie obsłużyć i szukaliśmy rozwiązania środkowego. Andrzej „Piasek” Piaseczny był właśnie takim rozwiązaniem.

Radny Rafał Tyka

Stwierdził, że atrakcyjność można zwielokrotnić. Jeżeli można zatrudnić dwa zespoły za 26 tys. zł i łączny czas występów tych zespołów to około 2 godzin, a jeżeli zatrudnia się artystę za 36 tys. zł, który występuje 40 minut, to mamy w kieszeni około 20 tys. zł na inne atrakcje.

Radny Stanisław Krzyczkowski

Zapytał czego dotyczy zapis: opracowanie projektu rewitalizacji rynku w obrębie Ratusza w Serocku, ponieważ myślał, że ten temat jest już zakończony?

Burmistrz Sylwester Sokolnicki

Powiedział, że na dzień dzisiejszy ten temat jest zakończony, natomiast jest wstępny projekt rewitalizacji rynku, opracowana została dokumentacja techniczna. Pierwszym krokiem rewitalizacji była wykonana kilka lat temu fontanna i wszystko to co przewiduje wstępny projekt dotyczy dopasowania pozostałych elementów do rozwiązania technicznego, materialnego i estetycznego fontanny. Dodał, że są tu ogromne ograniczenia konserwatorskie.

Radny Stanisław Krzyczkowski

Stwierdził, że są ważniejsze sprawy wymagające realizacji.

Burmistrz Sylwester Sokolnicki

Powiedział, że jest taki pomysł, lecz nie będzie on na razie wcielany w życie. Świadczy to o tym, że są ważniejsze sprawy. Natomiast aby mieć jakąś wizję, to trzeba coś przygotować.

Radny Rafał Tyka

Powiedział, że rozumie, iż dokumentacja została już wykonana. Zapytał w związku z tym jaki był koszt tej dokumentacji?

Skarbnik Monika Ordak

Odpowiedziała, że była to kwota 25 315zł.

Burmistrz Sylwester Sokolnicki

Powiedział, że została również wykonana dokumentacja dotycząca budowy amfiteatru na ul. Brukowej. Jednak, żeby dyskutować czy będzie możliwość wybudowania amfiteatru, umiejscowienia go na skarpie, trzeba wykonać dokument. Pracuje się na pomysłach przygotowanych przez architektów, estety, inżynierów i dopiero to jest punktem dalszej merytorycznej dyskusji. Powiedział, że wiele jest przykładów, że najpierw trzeba wydać pieniądze na przygotowanie dokumentacji, aby potem podjąć decyzję.

Radny Rafał Tyka

Zapytał czy projekt rewitalizacji rynku czy budowy amfiteatru to pomysł własny Burmistrza, czy jest to wynikiem zapotrzebowania mieszkańców czy też statutowo Rada Miejska określiła taki kierunek działań dla Burmistrza i Urzędu? Kto jest pomysłodawcą tej rewitalizacji?

Burmistrz Sylwester Sokolnicki

Odpowiedział, że nic nie dzieje się bez akceptacji Rady Miejskiej. Jest jakiś pomysł, dyskutuje się nad tym pomysłem i albo uzyskuje on akceptację albo nie uzyskuje akceptacji. Pomysły docierają z różnych stron.

Radny Rafał Tyka

Powiedział, że nastał w gminie moment, w którym moglibyśmy bardziej słuchać ludzi. Podał przykład budowy placu zabaw w Woli Smolanej. Powiedział, że są różne potrzeby, gdzie ludzie inaczej się na to zapatrują a nie słucha się ich do końca.

Burmistrz Sylwester Sokolnicki

Powiedział, że nie ma tematu, którego impulsem nie jest społeczność lokalna. Burmistrz jest gospodarzem całej gminy i w związku z tym ma rozmaite środowiska, dziesiątki miejscowości, dziesiątki komitetów społecznych i wszystkie potrzeby przyjmuje do siebie. Dokonuje pewnej reasumpcji, ustala pewne priorytety po przedstawieniu tych priorytetów Radzie Miejskiej. Jeśli Rada ustali inne priorytety, to Burmistrz będzie je wykonywał, natomiast jeśli nie zostaną ustalone inne priorytety, będzie realizował to co jest zapisane w budżecie na rok 2011 oraz w planie wieloletnim na rok 2012.

Radny Józef Lutomirski

Powiedział, że jesteśmy w trakcie omawiania sprawozdania z wykonania budżetu z 2010r. i powinniśmy dyskutować nad tym dokumentem. Jeżeli chodzi o wnioski do budżetu na 2011r. czy też zadania, które nie są zawarte w tym dokumencie, powinniśmy zostawić i uporządkować naszą dyskusję. Natomiast jeśli chodzi o rewitalizację Serocka, Rada Miejska przyjęła taki dokument, nie tylko plan odnowy miejscowości na terenie gminy lecz także miasta Serock. W związku z tym w dokumencie zostały zawarte sprawy rewitalizacji rynku, budowy amfiteatru. Zaproponował, aby dyskutować nad sprawozdaniem z wykonania budżetu, ponieważ dyskusja staje się chaotyczna. Budowa placu zabaw dla dzieci w takiej czy innej miejscowości jest oczywiście ważna. Poprosił, aby prowadzić dyskusję w sposób zorganizowany.

Radny Rafał Tyka

Stwierdził, że w efekcie końcowym matematyka podczas sesji bierze górę. Za kierunek rozwoju gospodarczego i finansowego gminy odpowiada Rada Miejska, natomiast Burmistrz jest organem wykonawczym gminy.

Powiedział, że w ubiegłym roku została sfinalizowana inwestycja „Plac zabaw w Jadwisinie”. Kwota wykonania wyniosła 330 tys. zł. Zapytał czy kwota ta w całości została pokryta z dochodów własnych gminy czy jakaś część pochodziła ze środków zewnętrznych?

Burmistrz Sylwester Sokolnicki

Powiedział, że w zdecydowanej większości inwestycja ta została pokryta ze środków własnych gminy.

Skarbnik Monika Ordak

Poinformowała, że 70 tys. zł to kwota dofinansowania ze środków zewnętrznych ministerstwa.

Radna Justyna Matuszewska

Zapytała jaka była ogólna kwota dotacji z Unii Europejskiej jaką otrzymaliśmy w 2010r?

Skarbnik Monika Ordak

Odpowiedziała, że na program „Przedszkole na 5” była przyznana kwota 193 402,00zł, „Każdy może zostać Omnibusem” kwota 156.679,00zł, program „Bystry przedszkolak”- 49.985,00zł, program „Z nadzieją w przyszłość” 91.866,48zł oraz budowa Parku Miejskiego w Serocku- 500 000,00zł. Poinformowała, że środki unijne na budowę Parku Miejskiego wpłynęły dopiero w tym roku.

Radny Rafał Tyka

Zapytał jaki był całkowity koszt inwestycji jeśli chodzi o budowę Parku Miejskiego?

Skarbnik Monika Ordak

Odpowiedziała, że całkowity koszt tej inwestycji wyniósł 892.341,20zł.

Radny Rafał Tyka

Zapytał jaki jest miesięczny koszt wydawania informatora gminnego?

Skarbnik Monika Ordak

Powiedziała, że jest to kwota 10-11 tys. zł rocznie.

Radny Józef Lutomirski

Powiedział, że w sprawozdaniu znajdują się wpływy z opłaty eksploatacyjnej z tytułu wydobywania kruszywa w miejscowości Dębinki. Zapytał czy gmina ma jakikolwiek wpływ na kontrolę ilości wydobywanego kruszywa?

Burmistrz Sylwester Sokolnicki

Odpowiedział, że kopalnia jest naszą piętą Achillesową, powoduje mnóstwo uciążliwości dla okolicznych mieszkańców, a także w sposób trwały niszczy układ komunikacyjny. Pomimo wielokrotnych prób wywarcia presji na Starostwie Powiatowym, bo jest zarządcą drogi powiatowej, na razie nic nie da się w tej materii zrobić. Powiedział, że w Polsce wydobywanie kopalin polega na tym, że właściciel kopalni sam składa kwartalne oświadczenie o ilości metrów sześciennych kopalin, które wydobyl. Na podstawie tego oświadczenia Urząd Marszałkowski dokonuje naliczenia tzw. opłaty eksploatacyjnej, 60% tej kwoty wpływa do urzędu a 40% na konto marszałka. Gmina i powiat nie ma żadnego narzędzia, żadnych kompetencji, aby sprawdzać poprawność tych oświadczeń. Może to uczynić marszałek, ale w bardzo ograniczonym zakresie, może kontrolować sposób wydobywania kopalin. W ubiegłym roku wystąpiliśmy do Instytutu Nadzoru Geologicznego z wnioskiem o przeprowadzenie kontroli w Dębinkach, lecz Instytut odpowiedział, że nie widzi podstaw do podjęcia kontroli. Powiedział, że gmina jest na końcu beneficjentem środków finansowych, w ubiegłym roku była to kwota 170 tys. zł. Koncesję na wydobywanie kopalin wydaje Marszałek. Gdyby marszałek i inne instytucje przywiązywały rzetelność do tego co robią, to kopalnie, w szczególności w Dzierżeninie, byłyby zagospodarowane. W koncesji jest zapis, że z dochodów tej kopalni, z jej zarobków powinno się odkładać na specjalne konto 1zł z każdego m³ po to, aby po wydobyciu kopalin zrehabilitować kopalnię.

Radny Józef Lutomirski

Powiedział, że istnieją możliwości, aby wyliczyć ilość wydobytego kruszywa. Jeśli są duże rozbieżności między podaną w oświadczeniu a rzeczywistą ilością wydobytego kruszywa, powinna być interwencja.

Radny Stanisław Krzyczkowski

Zapytał czego dotyczy pozostała działalność w zakresie polityki społecznej, chodzi o dział 853, rozdział 85395.

Skarbnik Monika Ordak

Wyjaśniła, że otrzymaliśmy środki unijne na program „Z nadzieją w przyszłość”. Program ten był realizowany przez Ośrodek Pomocy Społecznej.

Radny Stanisław Krzyczkowski

Zapytał o dział 900 gospodarka komunalna i ochrona środowiska, rozdział 90095-pozostała działalność. Czego dotyczy kwota 1 376 182,00zł?

Skarbnik Monika Ordak

Odpowiedziała, że są to wydatki związane z bieżącym utrzymaniem piaskownic (są to środki wydatkowane głównie przez Miejsko- Gminny Zakład Gospodarki Komunalnej), zakupem zniczy, kwiatów, odbiorem leków, wylapywaniem bezpańskich psów oraz są to wszelkie sprawy związane z ochroną środowiska, realizacja programów ekologicznych, zakup nagród dla dzieci biorących udział w różnego rodzaju konkursach, wydatki związane z wycinką drzew.

Radny Rafał Tyka

Zapytał jaka kwota z 1.376.182,00zł została przeznaczona na zakup i sadzenie kwiatów?

Skarbnik Monika Ordak

Powiedziała, że nie wynika to ze sprawozdania.

Radny Stanisław Krzyczkowski

Zapytał o dział 801 wydatków- oświata i wychowanie. Czy jest system naliczania wydatków na jednego ucznia czy też działa to na innej zasadzie?

Zastępca Burmistrza Józef Zając

Odpowiedział, że jeśli chodzi o subwencję, jest wyliczany algorytm na podstawie ilości dzieci w szkole. Inaczej jest on liczony na gminy wiejskie i miejskie. Dodatek dla gminy wiejskie wynosi 30%. Jest to duża kwota –około 5.800zł na 1 ucznia. Kwotę tą mnoży się przez ilość uczniów i daje to kwotę subwencji.

***Przewodniczący Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Przestrzennej
Wiesław Żmijewski***

Poddał sprawozdanie z wykonania budżetu Miasta i Gminy Serock za 2010r. pod głosowanie.

W głosowaniu

Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Przestrzennej pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie z wykonania budżetu Miasta i Gminy Serock za 2010r. przy 3

głosach „za” i 2 głosach „wstrzymujących” (podczas głosowania nieobecny był radny Marek Biliński).

Przewodnicząca Komisji Spraw Obywatelskich Agnieszka Okta

Poddała sprawozdanie z wykonania budżetu Miasta i Gminy Serock za 2010r. pod głosowanie.

W głosowaniu

Komisja Spraw Obywatelskich pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie z wykonania budżetu Miasta i Gminy Serock za 2010r. przy 4 głosach „za” i 1 głosie „wstrzymującym” (podczas głosowania nieobecny był radny Marek Biliński).

2.

Sprawy różne

Radny Stanisław Krzyczkowski

Zapytał czy zostały podjęte działania w sprawie zjazdów do łąk?

Burmistrz Sylwester Sokolnicki

Odpowiedział, że była przeprowadzona w tej sprawie rozmowa z nadleśnictwem, lecz nic się jeszcze tam nie wydarzyło. Powiedział, że trudno wymagać czegoś, co do nich nie należy, trzeba się samemu zaangażować.

Radny Stanisław Krzyczkowski

Zapytał kiedy rozpocznie się równanie dróg gminnych?

Burmistrz Sylwester Sokolnicki

Powiedział, że drogi są równane na bieżąco. Wydajemy pieniądze na rzeczy, które są w danej chwili niezbędne.

Radny Stanisław Krzyczkowski

Stwierdził, że nie widzi, aby te drogi były równane. W związku z tym uważa objazd dróg gminnych przez Komisję Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Przestrzennej za bezcelowy.

Burmistrz Sylwester Sokolnicki

Powiedział, że musimy liczyć się z pieniędzmi, które mamy i które muszą starczyć na cały rok, w tym także na zimowe utrzymanie dróg. Trzeba gospodarować tymi pieniędzmi bardzo oszczędnie. Powiedział, że w tej chwili nie ma takiej drogi, która byłaby nieprzejezdna.

Radny Stanisław Krzyczkowski

Powiedział, że z każdym rokiem ubywa pracy przy drogach.

Burmistrz Sylwester Sokolnicki

Powiedział, że 2 razy więcej przybywa nowych dróg niż ich ubywa.

Radny Rafał Tyka

Zapytał kiedy jako władze gminy zajmimy się tzw. „stojakami”? Są to osoby, które pobierają pieniądze z Ośrodka Pomocy Społecznej, piją alkohol, nie pracują, nic nie robią. Kiedy weźmiemy te osoby poprzez Miejsko-Gminny Zakład Gospodarki Komunalnej do

pracy, aby kosili pobocza, zbierali śmieci itd. i będą za to dostawali pieniądze. Kiedy zajmujemy się tym tematem? Po co zatrudniać firmy, które koszą trawę?

Burmistrz Sylwester Sokolnicki

Powiedział, że część mieszkańców gminy żyje stereotypami, nie przyjmuje pewnych rzeczy do wiadomości. Nie ma sytuacji nagminnej, że ludzie, którzy stoją przy sklepie otrzymali przed chwilą zasiłek w Ośrodku Pomocy Społecznej. Zaproponował, aby radni zaprosili panią kierownik OPS i wskazali konkretnie nazwiska osób, które pobierają zasiłek i go później konsumują przy sklepie. Powiedział, że osoby, o których mówił radny Tyka nie biorą zasiłków z OPS. Należy jednak odróżnić taką sytuację, że ten „stójkowy” ma starszą matkę, która ma niewielką emeryturę i dostaje z Ośrodka Pomocy Społecznej pieniądze na leki, a dodatkowo utrzymuje swojego dorosłego syna. Są to przypadki, których w kraju demokratycznym nie da się wyeliminować i z nimi walczyć. Są to osoby, które nie pójdą do żadnej pracy, ponieważ mają fizjologiczny wstręt do pracy. Nie ma takiej możliwości, aby człowieka siedzącego przed sklepem, jeżeli nie robi awantury, nie pije alkoholu, można byłoby usunąć. Gdzie go usunąć, co mu zarzucić, jaki sąd przyjmie jakiegokolwiek wytłumaczenie? Jest to naruszenie praw obywatelskich. Zgodzi się z tym, że nie jest to estetyczny, dobry wygląd dla miasta, lecz jeżeli siedzą pod sklepem, nie robią awantury, nie hałasują, nie zaczepiają ludzi, to prawnie nie ma co z nimi zrobić. Powiedział, że nie ma podstawy prawnej, aby zmusić te osoby do pracy. Proponuje osobom, które mają zaległości w różnego rodzaju opłatach, aby przyszli do Miejsko-Gminnego Zakładu Gospodarki Komunalnej i odpracowali zaległe należności, nie przynosi to jednak większego efektu. Należy jednak zauważyć, że są to ludzie, którzy przez całe życie nic nie robili, mieszkają w mieszkaniach komunalnych, socjalnych, w których nigdy nie płacili czynszu i nie będą go płacić. Nie można nic z tym zrobić, ponieważ mieszkania socjalne są mieszkaniami najniższej kategorii i nawet gdybyśmy zrobili sprawę sądową i dostali decyzję o eksmisji, to i tak nie ma gdzie ich wyprowadzać. W związku z tym te osoby są świadome, że nie będą płacić czynszu i tak nie ma co z nimi zrobić. W Polsce nie ma takiego prawa, aby osobę, która ma ogromne długi na swoim czynszu, na mieszkaniu socjalnym wystawić na ulicę. W związku z tym, albo to tolerujemy albo nie, albo się tego czepiamy albo się nie czepiamy. Jest wyraźne nastawienie służb mundurowych, łącznie z Policją, że mamy być totalnie upierdliwi dla tej części obywateli, lecz są pewne granice. Jest to nieszczęście małych miasteczek. Powiedział, że jeżeli będą prawne pomysły, to chętnie je wykorzysta, ponieważ jest to nasz wspólny program. Jednak nie jest to temat, który możemy rozwiązać od razu, ponieważ człowiek ma pewne zagwarantowane konstytucyjnie wolności.

Przewodnicząca Komisji Spraw Obywatelskich Agnieszka Oktaba

Odniosła się do tematu Ośrodka Pomocy Społecznej i powiedziała, że ludzie dostają artykuły spożywcze z OPS.

Burmistrz Sylwester Sokolnicki

Powiedział, że osoby te nie dostają produktów spożywczych z Ośrodka Pomocy Społecznej, lecz są pewne programy, z których pozyskuje się te artykuły i potem rozdaje ludziom.

Przewodnicząca Komisji Spraw Obywatelskich Agnieszka Oktaba

Powiedziała, że powinna być większa kontrola w tym zakresie, ponieważ większość osób sprzedaje te artykuły, aby mieć pieniądze na alkohol.

Burmistrz Sylwester Sokolnicki

Zachęcił, aby na posiedzenie komisji zaprosić panią kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej. Powiedział, że pani kierownik działa w oparciu o przepisy prawa i aby odmówić pomocy „stójkowemu” czy innej osobie musi mieć też przepis prawa.

Radna Justyna Matuszewska

Powiedziała, że większym problemem są osoby, które kupują te artykuły niż te które je sprzedają.

Radny Rafał Tyka

Odnosił się do inwestycji „Plac zabaw w Jadwisinie”, a konkretnie chodzi o odbiór techniczny inwestycji. Powiedział, że chodzi o powierzchnię placu zabaw, jest to tzw. gumiks w kolorze czarnym. Zapytał kto projektuje taki plac i kto w gminie zezwala na wykonanie takiej nawierzchni w kolorze czarnym, gdzie przy dużej temperaturze powietrza nie można tam przejść na bosaka, a jakiegokolwiek buty jakie się założy to i tak parzy. Następnie zapytał jak można pozwolić na odbiór takiej inwestycji?

Burmistrz Sylwester Sokolnicki

Odpowiedział, że wszystko podlega procedurom. Najpierw wybiera się projektanta, który specjalizuje się w budowie placów zabaw, ponieważ są one specyficzną inwestycją- jest to kwestia bezpieczeństwa, certyfikatów itd. W związku z tym przychodzi firma, która ma wszelkie związane z tym uprawnienia i proponuje taki a nie inny plac. Dostajemy projekt, który jest zaopiniowany pozytywnie przez wszystkie niezbędne instytucje, posiada certyfikaty bezpieczeństwa i nie dyskutujemy czy to podłoże ma być czarne, ponieważ przyjmuje się, że ma być czarne. Powiedział, że w momencie odbioru wszystko jest zgodne ze standardami. Odbieramy inwestycje na zasadzie czy jest ona zgodna z projektem czy nie, później musimy uzyskać pozwolenie na jej użytkowanie, czyli cała ta procedura formalna musi być zgodna. Jest dokumentacja, jest pozwolenie na budowę, jest odbiór i dopuszczenie do użytkowania. Powiedział, że w Zegrzu w realizowanym programie „Radosna szkoła” ministerstwo narzuciło dwa kolory. Media zarzuciły, że jest to układ z firmami wykonawczymi podłoża, że można tylko wprowadzać dwa kolory na place zabaw: pomarańczowy i niebieski. Jeżeli po doświadczeniach placu zabaw w Jadwisinie, który jest najlepszym placem zabaw w całej gminie, są wnioski, to jeśli będziemy budować kolejny plac zabaw, na pewno weźmiemy te wnioski pod uwagę. Trzeba robić jak najwięcej a wnioski wykorzystywać do następnych działań. Jeśli środowisko Jadwisina uzna, że czarne podłoże jest złe, przy budowie następnego placu zabaw będziemy szukać innego koloru.

Radny Rafał Tyka

Powiedział, że będzie wnioskował o wymianę nawierzchni placu zabaw w Jadwisinie.

Radny Józef Lutomirski

Zapytał czy obowiązujący plan zagospodarowania przestrzennego przewiduje, stwarza możliwości budowy obiektów sakralnych w miejscowości Stasi Las i Jadwisin. Czy przyjęte studium uwarunkowań zagospodarowania przestrzennego przewiduje takiego rodzaju obiekty sakralne? Czy wpłynął wniosek z kurii diecezji płockiej o lokalizację kościoła w miejscowości Stasi Las lub Jadwisin?

Burmistrz Sylwester Sokolnicki

Odpowiedział, że dochodzą do niego głosy, że odbywa się jakaś dyskusja w Woli Kiełpińskiej, są spotkania z sołtysami. Powiedział, że w studium nie ma przewidzianej żadnej

rezerwy terenu, jeśli chodzi o obiekty sakralne, ponieważ nikt wcześniej takiego wniosku nie zdefiniował. Obecnie obowiązujący plan zagospodarowania przestrzennego również nie przewiduje budowy obiektów sakralnych. Jeśli chodzi o studium, mamy obszary przycementarne w Jachrance i Serocku, gdzie jest mowa o poszerzeniu cmentarzy i w związku z tym są przeznaczone w tym celu rezerwy terenu. Powiedział, że nikt nie zwracał się w tej sprawie z oficjalnym pismem. Był natomiast na spotkaniu z biskupem i przeprowadził rozmowę odnośnie potrzeby budowy kościoła poza Wolą Kiełpińską. Powiedział, że jest to na dzień dzisiejszy niecelowe przedsięwzięcie z racji chociażby tego, że w Zegrzu jest nowy kościół, bardzo nowoczesny a pusty. W związku z tym, jeśli można się zastanawiać nad podziałem parafii Zegrze z siedzibą w Woli Kiełpińskiej, to można spróbować podzielić w taki sposób, aby zapłacić parafianami kościół w Zegrzu. Natomiast pojawił się u biskupa pomysł budowy kościoła lub kaplicy w Jadwisinie. Powiedział, że od razu był przeciwny temu pomysłowi, ponieważ nie można budować kościoła w Jadwisinie odgradzonego od ludzi trasą szybkiego ruchu. Należy zastanowić się nad usytuowaniem kościoła w takim miejscu, gdzie dostępność komunikacyjna byłaby o wiele łatwiejsza niż w Jadwisinie. Na dzień dzisiejszy do Jadwisina jest tylko droga Szkolna. Nie ma tam żadnych planów komunikacyjnych. Przejazd przez drogę szybkiego ruchu sprawiałby dużo kłopotów. Więc jeśli nie będzie to Zegrze, trzeba szukać takiej lokalizacji, która nie będzie wymagała przekraczania drogi szybkiego ruchu. Powiedział, że 11 czerwca odbędzie się finał Sacrosongu, na którym będzie obecny biskup. Być może po tej wizycie i rozmowie coś się wyklaruje.

Radny Józef Lutomirski

Powiedział, że zdecydowana większość miejscowości jest przeciwna podziałowi parafii i budowie nowego kościoła czy kaplicy. Dobrze byłoby, aby taka informacja dotarła do biskupa.

Burmistrz Sylwester Sokolnicki

Powiedział, że czym innym jest powołanie o utworzenie parafii, gdyż jest to akt formalny a czym innym jest wcielenie go w życie. Jesteśmy teraz na etapie planu zagospodarowania przestrzennego i trzeba byłoby szukać jakiegoś terenu, lecz nie było żadnego oficjalnego wystąpienia w tej sprawie.

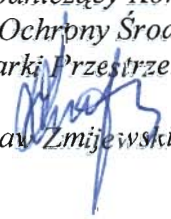
Przewodniczący Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Przestrzennej Wiesław Żmijewski

Stwierdził wyczerpanie porządku posiedzenia, podziękował wszystkim za przybycie i zakończył wspólne posiedzenie Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Przestrzennej z Komisją Spraw Obywatelskich o godz. 15²⁰.

Protokołowała


Anna Bilińska

Przewodniczący Komisji
Rolnictwa, Ochrony Środowiska
i Gospodarki Przestrzennej


Wiesław Żmijewski